

Sygn. akt: I Cgg 26/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	Tomasz Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2021 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa G. K., I. D. - K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.

o naprawienie szkody

1. zasądza od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 433.282,91 (czteryście trzydzieści trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt dwa 91/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie a to:

- od kwoty 355.928,43 (trzysta pięćdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset dwadzieścia osiem 43/100) złotych od dnia 7 października 2017 roku do dnia 18 listopada 2020 roku;

- od kwoty 433.282,91 (czteryście trzydzieści trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt dwa 91/100) złotych od dnia 19 listopada 2020 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.800,00 (dziesięć tysięcy osiemset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 36.533,11 (trzydzieści sześć tysięcy pięćset trzydzieści trzy 11/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Tadeusz Trojanowski

Sygn. akt I Cgg 26/17

UZASADNIENIE

Powodowie I. K. oraz G. K. wnieśli ostatecznie o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. (obecnie (...) S. A.) kwoty 433 282,91 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 355 928,43 zł od dnia 7 października 2017 roku do dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma precyzującego ostateczne stanowisko powodów w sprawie oraz od kwoty 433 282,91 zł od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu ww. pisma do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanej kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazali, iż zgłaszanych w pozwie roszczeń dochodzą z tytułu naprawienia szkód wyrządzonych ruchem zakładu górniczego pozwanej. W pozwie ze szkód wskazano wychylenie budynku od pionu oraz zarysowania tynków na parterze. O szkodach tych powodowie powzięli wiedzę w 2016 roku.

Przed wniesieniem pozwu został bezskutecznie wyczerpany przewidziany ustawą tryb ugody aczkolwiek pozwana uznała roszczenia co do zasady.

Pozwana w odpowiedzi wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powodów kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazała, iż szkody w nieruchomości powodów wynikają częściowo z prowadzonej eksploatacji górniczej zaś w części spowodowane są przyczynami za które nie ponosi ona odpowiedzialności tj. błędy oznaczonego wykonawcy budynku, błędy projektowo – konstrukcyjne - w szczególności niewłaściwe zaprojektowanie (wykształcenie) oraz wykonanie dylatacji pomiędzy segmentami budynków. Pozwana na nieprawidłowości te w trakcie oględzin wielokrotnie zwracała uwagę zarówno wykonawcy jak i inwestorowi (powodom).

Sąd ustalił:

Nieruchomość powodów położona jest na nowowzbudowanym osiedlu domków jednorodzinnych w R. przy ulicy (...) (dawniej W./W.) w zabudowie szeregowej stanowiącym jeden budynek jedenastosegmentowy. Do powodów należy segment położony pod adresem (...). Dnia 21 sierpnia 2015 roku wykonawca osiedla – (...) w K. wezwał poprzednika prawnego pozwanej – (...) S. A. Oddział H. – W. do usunięcia zgłaszanych przez właścicieli położonych na terenie osiedla nieruchomości szkód. W trakcie negocjacji w przedmiocie szkód sporządzono opinie: na zlecenie powoda przez (...) z której wynika, iż bezpośrednią ich przyczyną jest ruch górotworu wywołany ruchem zakładu górniczego. Na zlecenie pozwanego opiniował Główny Instytut Górnictwa; z jego opinii wynika, iż budynek nie spełnia wymagań stawianych obiektom budowlanym na terenach górniczych w zakresie układu ścian konstrukcyjnych oraz przerw dylatacyjnych. Zastosowano w nim niesymetryczny układ ścian nośnych i usztywniających (zalecany jest symetryczny); nadto ma wadliwie zaprojektowane i wykonane przerwy dylatacyjne. Aktualny (na maj 2016 roku) stan budynku wynika zarówno z oddziaływania wpływów eksploatacji górniczej jak i z przyczyn poza górniczych (ww. błędów projektowych i wykonawczych). Ekspertyza GIG jednocześnie stwierdza, iż na skutek eksploatacji górniczej poszczególne segmenty budynku uległy nierównomiernemu wychyleniu od pionu o różnej uciążliwości użytkowania; jest ono większe od prognozowanego naówczas wychylenia terenu (korespondencja pomiędzy (...) a (...) SA k. 48 – 60; opinie (...) k. 66 - 144).

Ze sporządzonej na zlecenie Sądu opinii górniczo – geologicznej wynika, iż w rejonie nieruchomości powodów prowadzona była eksploatacja górnicza przez pozwaną (jej poprzednika, Oddział (...) (...) (...)) w latach 2010 – 2016 w pokładach (...). Na skutek eksploatacji powierzchnia uległa deformacji ciągłej o nachyleniu terenu 9,4 mm/m co wskazuje na III kategorię terenu górniczego. W okresie styczeń 2014 – kwiecień 2017 doszło do obniżenia terenu rzędu 2,2 m. maksymalne obniżenie wynoszące 1,82 m występowały w okresie od lipca 2015 do października 2016. Budynek jest przechylony w kierunku północno – zachodnim; maksymalne wychylenie wynosi 18,5 ‰; jest to wychylenie o średniej uciążliwości tj. możliwe są zakłócenia w normalnym użytkowaniu budynku; mieszkańcy odczuwają niekorzystne skutki wychylenia. Pomimo obniżenia terenu nie powstało zalewisko, nie doszło do zaniku wody w studniach. W rejonie budynku powodów nie występują zaburzenia tektoniczne. Odnośnie wstrząsów za okres 2014 – 2017 to wszystkie – poza trzema z 21.11.2014, 12.06.2017, 28.06.2017 które zaliczono do I stopnia intensywności wykazały o stopień intensywności; żaden ze wstrząsów nie spowodował uszkodzeń w budynku. Sąsiednie zakłady górnicze nie miały wpływu na nieruchomość powodów (opinia biegłej K. S. k. 155 - 203).

Z kolei z opinii biegłej sądowej z zakresu budownictwa R. Ź. (k. 571 – 638; wyjaśnienia ustne k. 664 - 666) wynika, iż główną szkodą w budynku powodów jest jego trwałe wychylenie od pionu spowodowane działalnością górniczą pozwanej (jej poprzednika prawnego/oddziału). Z uwagi na kategorię górniczą (od około 2016 roku jest to IV kategoria górnicza) budynek powinien wychylić się od pionu nie więcej niż 10 mm/m. w chwili zamykania rozprawy wychylenie to wynosi 19,5 mm/m z pochyleniem stropu nad parterem 19,90 mm/m oraz wychyleniem posadzki parteru 15 mm/m, co kwalifikuje budynek do uciążliwości średniej na granicy z dużą (kategoria IV terenu górniczego na granicy z kategorią V; w praktyce kategoria V). Naprawienie tej szkody może nastąpić poprzez prostowanie budynku lub wypłatę jednorazowego odszkodowania w wysokości wartości technicznej. Koszt rektyfikacji budynku powodów określono na 359545,53 zł netto (z kosztami projektu oraz obsługą techniczną 10%) ze względów technicznych (budynek powodów jest w zabudowie szeregowej) prostowany winien on być z budynkiem sąsiadującym nr (...). Rektyfikacja nie jest

wskazana albowiem budynek powodów nie jest przystosowany pod względem konstrukcyjnym do przenoszenia zwiększonych obciążeń z powodu IV/V kategorii terenu górniczego. Prostowanie wyłącznie budynku powodów jest niemożliwe ze względów technicznych – budynek nr (...) jest położony na wspólnym fundamencie z budynkiem (...); oddziela je wspólna ściana; dodatkowo cały szereg ma wspólną połąć dachową. Możliwe jest prostowanie dwóch budynków jednocześnie pod warunkiem przecięcia połąć dachowej między budynkiem (...) oraz wykonaniem dylatacji w pokryciu z uszczelnieniem obróbkami. Wiązać się to będzie ze zmianą instalacji odgromowej oraz instalacji odprowadzającej wody opadowej. Prostowanie budynku (...) będzie wymagała prowadzenia robót w drugim budynku w takim samym zakresie.

Nadto – oprócz wychylenia - w budynku powodów ujawniono spękania oraz zarysowania ścian, przeciwnapadki posadzek, przeciwnapadki rynien. Spękania oraz zarysowania ścian spowodowane zostały przez błędy projektowe oraz wykonawcze. Część tych uszkodzeń została usunięta przez inwestora pierwotnego przed sprzedażą budynku powodom a część w styczniu 2020 roku przez samych powodów (z tego powodu nie jest możliwa wycena kosztów ich naprawy). W toku procesu ujawniono pojedyncze ponownie uaktywniające się zarysowania. Stopień zużycia technicznego budynku określone na 2,40%. Wartość odtworzeniowa budynku wraz z obsługą techniczną 5% określono na 403876,65 zł w tym wartość materiałów 223325,29 zł; wartość odtworzeniowa brutto (z podatkiem VAT) z kolei to 439071,51 zł. Wartość techniczna budynku (wartość odtworzeniowa pomniejszona o stopień naturalnego zużycia) wynosi w zależności od uwzględnienia stopnia zużycia technicznego materiałów lub całości nakładów odpowiednio 398 516,74 zł netto lub 394645,09 zł netto (433282,91 zł brutto lub 429101,53 zł brutto) .

Na etapie projektowania oraz budowy popełniono błędy projektowe oraz wykonawcze polegające na tym, że szczelina dylatacyjna powinna być na całej swojej wysokości wolna od jakiegokolwiek zabudowy ograniczającej przemieszczania się względem siebie sąsiednich segmentów. Osłaniające listwy dylatacyjne winny zapewniać swobodny przesuw na całej minimalnej szerokości 10 cm (w ocenie bieglej szerokość ta winna wynosić 14,4 cm dla III kategorii górniczej terenu oraz 21,59 cm dla terenu górniczego IV kategorii – są to wartości obliczeniowe; wartość tzw. charakterystyczna wynosi 10,44 cm). Tymczasem zaprojektowano wypełnienie szczelin do głębokości 1 m styropianem o grubości 5 cm co zmniejszyło szerokość szczeliny do 5 cm. Budynki zlokalizowano w niecce wklęsłej, ściany budynków napierają na siebie wzdłuż segmentów. Napierające na siebie ściany poprzeczne (dylatacyjne) sąsiednich segmentów pod wpływem wzajemnego oddziaływania uległy wygięciu i w konsekwencji spękaniu co ujawniło się po 2015 roku. Dodatkowo ściany poprzeczne usztywniające bryłę budynków pod wpływem ściskania uległy poziomym spękaniami na poziomie wieńców stropowych (ściananie na styku ściany i wieńca). Błędem jest zaprojektowana wkładka 5cm styropianu. Jeżeli miała ona pełnić rolę izolacji termicznej, należało ścianę dylatacyjną zaprojektować z rdzeniem z izolacji termicznej lub z izolacją termiczną od wewnątrz. Przyjmując wypełnienie szczeliny dylatacyjnej materiałem izolacyjnym należałoby zastosować materiał ściśliwy taki jak np. wełna mineralna luzem ale jednocześnie szerokość szczeliny dylatacyjnej powiększyć stosownie do ściśliwości wypełnienia izolacyjnego. Od zewnątrz izolację zabezpieczyć listwą dylatacyjną pozwalającą na swobodny przesuw na szerokości 10 cm; biegle zasugerowała obróbki blacharskie jako rozwiązanie indywidualne. Biegle wskazała, iż dylatacja ciągu zabudowy powinna przebiegać od fundamentów po połąć dachową. Projekt przewiduje prawidłową dylatację na poziomie fundamentów ścian, nadzienia (za wyjątkiem wypełnienia styropianem) i konstrukcji dachu. Błędem jest również pozostawienie bez dylatacji pokrycia połąć dachowej. Połąć dachowa tołaty drewniane przybite do krokwi co około 30 cm; są to elementy nośne pod pokrycie połąć dachowej. Nadto w płaszczyźnie połąć dachowej zamontowane są wiatrownice usztywniające połąć dachową. Usztywnienie to przez cały ciąg budynków nie jest zdylatowane. W związku z tym powstaje zjawisko, gdzie konstrukcja dachu przechyla się i ma zapewniony przesuw na szczelinie dylatacyjnej zaś połąć dachowa przesuw ten ogranicza. Wskutek tego następuje skrócenie konstrukcji drewnianej dachu, naruszenia stabilnego podparcia krokwi na murlatach.

Wyżej wskazane błędy spowodowały odkształcenie się połąć dachowej i zarysowania ścian poddasza na poziomie podparcia więźby dachowej, zarysowania poziome ścian spowodowane brakiem możliwości poziomego przemieszczania się ścian. Szczeliny dylatacyjne uległy całkowitemu zaciśnięciu (zakleszczeniu). Budynki nie mają już możliwości swobodnego przemieszczania się. Zakleszczenie się szczelin z kolei spowodowało zarysowania i spękania ścian dylatacyjnych, ścian poprzecznych i podłużnych, ścianek działowych i obudowy z płyt kartonowo – gipsowych

głównie na poddaszu. Budynek nie spełnia warunków dla terenu IV kategorii terenu górniczego. Błędy projektowe oraz wykonawcze oraz zaniżone wskaźniki deformacji terenu podane w 2011 roku przez pozwaną będą generować dalsze uszkodzenia (spękania ścian, odkształcenia więźby dachowej). Bez względu na ww. błędy rzeczywiste wskaźniki deformacji terenu zmierzające do podwyższenia kategorii górniczej będą powodowały zwiększenie się uszkodzeń w budynku na skutek naporu gruntu spowodowanego zwiększonym wskaźnikiem odkształcenia poziomego.

Pismem z 4 września 2017 roku powodowie zgłosili wniosek o naprawienie szkód takich jak pochylenie budynku oraz zarysowania tynków na parterze oraz wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 335928, 43 zł tytułem naprawy szkód (koszty naprawy wynikające ze sporządzonej na ich zlecenie analizy techniczno – ekonomicznej oraz podatek VAT 8%) w terminie do dnia 6 października 2017 roku zapowiadając skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego w razie niespełnienia świadczenia. Pozwana w odpowiedzi zaproponowała naprawienie szkody poprzez wypłatę odszkodowania pieniężnego za utratę wartości obiektu w kwocie 32038 zł stanowiącą 10,3% wartości wskazywanej przez powodów oraz w zaokrągleniu 17‰ wychyleniu budynku od pionu proponując w dalszej kolejności alternatywnie remont w postaci wypoziomowania podłóg oraz regulacji stolarki ewentualnie odszkodowanie w wysokości kosztów remontu (korespondencja przedprocesowa k. 5 – 37).

Powyższe ustalenia faktyczne poczyniono na podstawie dokumentów wyraźnie wymienionych które podlegały zaliczeniu w poczet materiału dowodowego na zasadzie art. 243² Kodeksu postępowania cywilnego. Żaden z dokumentów nie został skutecznie zakwestionowany pod względem swojej prawdziwości oraz autentyczności. Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miały opinie biegłych – zarówno opinia biegłej S. z zakresu geologii jak i biegłej Ź. z zakresu budownictwa. Opinie biegłych zostały sporządzone przez osoby dysponujące specjalistyczną wiedzą z wykorzystaniem tej wiedzy. W ocenie Sądu w sposób wyczerpujący odpowiadały one na zadawane przez Sąd pytania, ich treść była spójna, logiczna, płynące z niej wnioski wzajemnie się potwierdzały oraz uzupełniały. Największe zastrzeżeń pochodzących ze strony pozwanej dotyczyło opinii biegłej R. Ź.. Biegła wyjaśniając opinię ustnie na rozprawie podtrzymała opinię pisemną w całości; poza omyłką pisarską w tytule jednej z tabel wykluczyła jakiegokolwiek pozostałe błędy. W przekonujący sposób wyjaśniła wątpliwości odnośnie sposobu wyliczenia szerokości szczeliny dylatacyjnej (aczkolwiek w niniejszej sprawie jest to wątek drugorzędny), uzasadniła z jakich przyczyn zaliczyła obszar na którym znajduje się budynek powodów do terenu konkretnej kategorii wskazując przy tym iż podział terenu na kategorie jest podziałem utrwalonym, przyjętym do stosowania przez wszystkie osoby oraz podmioty mające do czynienia ze szkodami górniczymi z uwagi na posiadaną wiedzę, bez względu na posiadane formalnie kwalifikacje. Biegła nadto wskazała, iż pochylenie budynku oscyluje wokół granicy której prostowanie budynku jest opłacalne ekonomicznie. Z powyższych względów Sąd ostatecznie przyjął wnioski opinii sporządzonej przez biegłą Ź. jako podstawę rozstrzygnięcia.

Odnosnie opinii biegłego K. M. (k. 336 - 492) – obie strony zgłosiły pod jej adresem zarzuty o różnym ciężarze gatunkowym zarzucając m. in. wykroczenie poza granicę dowodu, niewyodrębnienie w opinii budynku powodów, wyliczenie wartości zastąpienia zamiast wartości odtworzeniowej, zaniżenie wartości budynku powoda wycenę budynku pomimo braku kwalifikacji, zastosowanie nieodpowiedniej metody wyceny, niewypowiedzenie się na wszystkie pytania postawione przez Sąd, niedostrzeżenie błędów uniemożliwiających rektyfikację budynku. Z powyższych względów Sąd – na zgodny wniosek stron opinię tą pominął.

Sąd zważył:

Roszczenia powodów zasługiwały na uwzględnienie. Strona pozwana ostatecznie nie kwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady tj. ostatecznie przyznała, iż w obszarze nieruchomości powódki była prowadzona działalność górnicza. Sporna była natomiast wysokość należnego odszkodowania. Z uwagi na datę ujawnienia się szkód (po roku 2014) do ich naprawy stosuje się przepisy Prawa geologicznego i górniczego z 2011 roku. Zgodnie z art. 145 tej ustawy jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, do naprawiania szkód, o których mowa w art. 144 ust. 1 i 2 (spowodowane ruchem zakładu górniczego), stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Pozwana odpowiada zatem na zasadzie ryzyka (art. 435 kc w zw. z art. 145 prgg z 2011 roku) tj. niezależnie od winy oraz za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 par. 1 kc w zw. z art. 145 prgg). W

myśl art. 363 par. 1 K.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. W sprawie bezspornym było, iż co do zasady zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej – na nieruchomości powodów są szkody i są one spowodowane działalnością górniczą pozwanej. Nie było ostatecznie spornym, iż ruch zakładu górniczego spowodował główną szkodę jaką jest wychylenie budynku od pionu nakazujące zaliczyć teren do tzw. V kategorii górniczej.

Strona powodowa ostatecznie domagała się zasądzenia kwoty 433282,91 zł z odsetkami od precyzyjnie wskazanych kwot. Roszczenie zostało sprecyzowane na podstawie opinii biegłej z zakresu budownictwa którą Sąd uznał za mogącą stanowić podstawę rozstrzygnięcia z przyczyn wskazanych wyżej. Ostatecznie żądana kwota stanowi wartość techniczną budynku mieszkalnego (wartość odtworzeniowa pomniejszona o stopień zużycia) 316 314,92 zł. Sąd był zatem związany wyborem przez powódkę dochodzonego roszczenia; rozpoznając sprawę mógł się poruszać w granicach sporu określonych przez powódkę. Bez znaczenia w takiej sytuacji są rozważania o ekonomicznej opłacalności rektyfikacji zwłaszcza, iż z opinii biegłego wynika, iż jest ona utrudniona z przyczyn zarówno technicznych jak i faktycznych - wymaga konkretnych robót w całym szeregu budynków i musi obejmować budynek sąsiedni nie będący przedmiotem niniejszego procesu – a co do którego toczyło się przed tutejszym Sądem postępowanie zakończone prawomocnym wyrokiem zasądającym świadczenie pieniężne – koszty prostowania w jednym z wariantów (I Cgg 19/17).

Z uwagi na stwierdzone w wyniku ruchu górniczego pozwanej pochylenia budynku oraz innych szkód należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki odszkodowania w wysokości sumy wartości technicznej budynku powodów z uwzględnieniem stopnia zużycia technicznego dotyczącego materiałów tj. kwotę 433 282,91 zł. W świetle statuowanej przepisami Prawa geologicznego i górniczego solidarnej odpowiedzialności przedsiębiorcy górniczego oraz sprawców szkód innych niż górnicze (art. 146 ust. 5) nieistotne ostatecznie dla sprawy okazały się wywoływanie błędów projektowych oraz wykonawczych w budynku powodów skutkujących powstawaniem szkód w budynku w postaci spękań czy zarysowań. Wyżej wymienioną kwotę zasądzono z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 k. c.) zgodnie z żądaniem stron tj. od pierwotnie żądanej kwoty 355 928,43 zł od dnia 7 października 2017 roku tj. dnia następującego po określonym w przedprocesowym wezwaniu do zapłaty terminie zapłaty do dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma z ostatecznym stanowiskiem procesowym powodów tj. do 18 listopada 2020 roku oraz od kwoty 433 282,91 zł od dnia następnego po doręczeniu ww. pisma do dnia faktycznej zapłaty.

Koszty procesu zasądzono na zasadzie art. 99 kpc w zw. z art. 98 kpc w całości wobec ostatecznego wyniku sprawy tj. przegranej pozwanego (par. 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Nieuiszczone koszty sądowe nakazano pobrać od pozwanego na zasadzie art. 113 ust. 1 uoksc w zw. z art. 98 kpc. Na koszty te składają się opłata od ostatecznie zasądzonych roszczenia od uiszczenia której powodowie byli z mocy ustawy zwolnieni 21665 zł oraz wynagrodzenia biegłych przyznanych oraz wypłaconych przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniami z 16 kwietnia 2018 roku 3226,47 zł, z 28 sierpnia 2018 1112, 25 zł, z 2 października 2019 roku 6321,24 zł, z 12 października 2020 roku 5208,15 zł; łącznie 36533,11 zł – z uwzględnieniem uiszczonej w toku procesu zaliczki na poczet opinii biegłego w wysokości 1000 zł.

SSO Tadeusz Trojanowski